Sygn. akt XIII Ga 1288/16

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 25 lutego 2016r. w sprawie LD XX Ns. Rej. KRS (...) z wniosku (...)spółki jawnej (...)z siedzibą w miejscowości S. z udziałem (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. o wykreślenie danych z Krajowego Rejestru Sądowego – rejestru przedsiębiorców w trybie art.. 12 ust. 3 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym Sąd Rejonowy dla Łodzi –Śródmieścia w Łodzi oddalił wniosek.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd I instancji podniósł, że w dniu 5 sierpnia 2015r. zostało wszczęte postępowanie z wniosku (...) spółki jawnej (...)o wykreślenie firmy spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. na podstawie art. 12 ust. 3 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym /Dz.U.2015.1142 j.t./.

Postanowieniem referendarza sądowego z dnia 11 sierpnia 2015r. w sprawie sygn. akt XX Ns Rej KRS (...) wniosek został oddalony.

Na to orzeczenie wnioskodawca złożył skargę w dniu 9 listopada 2015r., wnosząc o uchylenie zaskarżonego postanowienia i dokonanie wpisu zgodnie z wnioskiem.

Wobec skutecznego wniesienia skargi przez orzeczenie referendarza straciło moc / art. 398^{22} § 2 k.p.c./.

Sąd rejestrowy rozpoznaje sprawę jako sąd pierwszej instancji. Rozpoznając ponownie sprawę Sąd rejestrowy ustalił i zważył co następuje:

Postanowieniem z dnia 8 stycznia 2015r. w sprawie sygn. akt XX Ns. Rej. KRS (...) zarządzono wpis do rejestru spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. i w tej samej dacie spółka została wpisana do rejestru.

W rejestrze przed tą datą została wpisana spółka pod firmą (...) spółka jawna (...) z siedzibą w miejscowości C..

W ocenie pełnomocnika wnioskodawcy, doszło do naruszenia prawa do firmy wnioskodawcy. W konsekwencji wpis firmy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. jest wpisem niedopuszczalnych danych do rejestru, ze względu na obowiązujące przepisy i wobec tego firma powinna być wykreślona na podstawie art. 12 ust 3 ustawy o KRS na skutek złożonego przez niego wniosku.

Postępowanie rejestrowe może być wszczęte na wniosek lub z urzędu /art. 19 ust. 1 ustawy o KRS /. Stosownie do art. 7 ustawy o KRS do postępowania rejestrowego stosuje się przepisy kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu nieprocesowym z uwzględnieniem przepisów wskazanej ustawy.

Zgodnie z art. 694^{3}§ 1k.p.c. wniosek o wpis do Krajowego Rejestru Sądowego składa podmiot podlegający wpisowi do tego rejestru, jeżeli przepisy szczególne nie stanowią inaczej.

Uprawnionymi są również inne zainteresowane osoby, które mają interes prawny w rozstrzygnięciu ich wniosku przez sąd rejestrowy. W literaturze przykładowo wskazuje się uprawnienie współmałżonka wspólnika do żądania wpisania do rejestru wzmianki o umowie dotyczącej stosunków majątkowych między małżonkami /art. 27 k.s.h./. Innym podmiotem występującym w postępowaniu rejestrowym, lecz niebędącym osobą podlegającą rejestrowi, może być m.in. syndyk masy upadłościowej, zarządca zajętej nieruchomości, wierzyciel.

Okolicznością kształtującą krąg zainteresowanych w sprawie w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c., a więc potencjalnych uczestników postępowania, jest przedmiot tego postępowania w kontekście podmiotowego zakresu skutków

prawnych, jakie może wywołać zapadłe w nim orzeczenie. W myśl art. 510 § 1 k.p.c. uczestnikiem może być ten, którego praw dotyczy wynik postępowania.

Sąd rejestrowy prowadzi postępowania rejestrowe odnoszące się do podmiotu dla którego jest prowadzony rejestr pod określonym numerem.

Zdaniem Sądu I instancji, w postępowaniu dotyczącym spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie rozstrzyga się o prawach
i obowiązkach spółki (...) spółka jawna (...). Tym samym należy stwierdzić, że (...)spółka jawna (...) nie ma legitymacji procesowej do złożenia wniosku o zmianę wpisu w rejestrze spółki (...) spółki
z ograniczoną odpowiedzialnością.

Wobec wskazania podstawy wniosku Sąd Rejonowy stwierdził, że na podstawie art 12. ust. 3. ustawy o KRS jeżeli w rejestrze są zamieszczone dane niedopuszczalne ze względu na obowiązujące przepisy prawa, sąd rejestrowy, wykreśla je z urzędu.

W świetle treści tego przepisu spółka wnioskodawcy wpisana do rejestru pod określonym numerem KRS nie ma także legitymacji do złożenia wniosku o wykreślenie danych z innego rejestru dla danego podmiotu na podstawie art. 12 ust 3 ustawy o KRS.

Zgodnie z art 12 ust. 1 ustawy o KRS dane zawarte w rejestrze nie mogą być
z niego usunięte, chyba że ustawa stanowi inaczej.

Podstawą wszczęcia postępowania przez sąd z urzędu jest stwierdzenie, iż
w rejestrze zamieszczone są dane niedopuszczalne ze względu na obowiązujące przepisy prawa.

W przedmiotowej sprawie nie występuje sytuacja, iż w rejestrze (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. zamieszczone są dane niedopuszczalne ze względu na obowiązujące przepisy prawa.

Dane zamieszczone w rejestrze mogą być niedopuszczalne z uwagi na to, że
w ogóle nie podlegają wpisowi do rejestru, bądź są niedopuszczalne ze względu na ich treść. Przykładem wpisu niedopuszczalnego może być wpisanie dla spółki
z ograniczoną odpowiedzialnością wszystkich wspólników, w tym posiadających udziały o wartości mniejszej niż 10% kapitału zakładowego, podczas gdy przepisy ustawy i rozporządzenia wykonawczego przewidują wpisywanie do rejestru wyłącznie tych wspólników, którzy sami lub łącznie z innymi osobami posiadają co najmniej
10% udziałów. Wpisem niedopuszczalnym będzie także wpisanie zarządu w spółce jawnej, w której taki organ nie występuje, a sprawy spółki prowadzą wspólnicy, którzy także reprezentują spółkę. Podobnie wpisem niedopuszczalnym będzie wpisanie prokury dla spółki pozostającej w likwidacji.

Zasadnicze znaczenie ma znaczenie zwrotu przyjętego w przepisie: „dane niedopuszczalne ze względu na obowiązujące przepisy prawa". W uzasadnieniu postanowienia z dnia 04 czerwca 2009 roku, sygn. akt IIICZP 30/09 Sąd Najwyższy wskazał, że „artykuł 12 ust. 3 ustawy o KRS zawiera regulację wyjątkową, która powinna być interpretowana ściśle, zgodnie z regułą exceptiones non sunt extendendae . Dane niedopuszczalne, o których mowa w tym przepisie to dane, których zamieszczenie nie zostało przewidziane przez ustawę o KRS lub rozporządzenia wykonawcze do ustawy ani przez inne ustawy. Określenie to nie obejmuje natomiast sytuacji, w których określone dane według oceny osób trzecich nie są zgodne z przepisami prawa.

Rejestr przewiduje wpisy dokonane postanowieniem z dnia 8 stycznia 2015r.
w sprawie sygn. akt XX Ns Rej.KRS (...)

Zgodnie z art. 23 ustawy o KRS Sąd rejestrowy badał w toku tego postepowania, czy dołączone do wniosku dokumenty są zgodne pod względem formy

i treści z przepisami prawa. Brak natomiast podstaw do przyjęcia, iż Sąd w ramach postępowania na podstawie art., 12 ust 3 ustawy o KRS, po raz wtóry dokona oceny prawnej złożonych dokumentów w ramach wniosku o wpisanie danych do rejestru będących podstawą wcześniej dokonanego wpisu i to prawomocnego. W tym zakresie wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 maja 2005 r. IV CK 18/05, LEX nr 311345 „...Nie sposób natomiast kompetencji takiej przyznać sądowi rejestrowemu w toku postępowania wszczętego z urzędu i mającego na celu dokonanie oceny, czy znajdujące się w rejestrze dane są dopuszczalne ze względu na obowiązujące przepisy prawa. Poza granicami takiego postępowania musi pozostać merytoryczne badanie dokumentów, które były już uprzednio badane w toku postępowania o wpisanie danego podmiotu do rejestru. Przepis art. 12 ust.3 ustawy o KRS nie może być interpretowany w sposób dowolny i szeroki, w oderwaniu od wykładni systemowej
i roli, jaką pełni rejestr. Krajowy Rejestr Sądowy – rejestr przedsiębiorców jest informatyczną bazą danych o podmiotach prowadzących działalność gospodarczą. Domniemywa się, że dane w nim zawarte są prawdziwe – art. 17 ust.1 ustawy o KRS. Za koniecznością wprowadzenia tego domniemania przemawia pewność obrotu gospodarczego, będąca jednym z priorytetowych założeń utworzenia rejestru. Z tych względów dokonywanie jakichkolwiek zmian w rejestrze przez sąd musi wynikać wprost z przepisu, podlegającego ponadto bardzo ścisłej wykładni. Niedopuszczalne byłoby w trybie tego przepisu wykreślenie firmy spółki, z uwagi na nową ocenę merytoryczną tych zmian.

Takiej ocenie wnioskodawcy służą inne środki procesowe.

Z powodów wyżej wskazanych na podstawie powołanych przepisów Sąd
I instancji oddalił wniosek. (postanowienie z uzasadnieniem k. 110 -111v)

Apelację od powyższego postanowienia wniósł wnioskodawca, zaskarżając je w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu skarżąca spółka zarzuciła:

1. naruszenie art. 45 ust. l z zw. z art. 2 Konstytucji RP poprzez nie rozstrzygniecie istoty sprawy przez Sąd Rejonowy, co narusza prawa wnioskodawcy do uzyskania ochrony prawnej przed sądem powszechnym, a jednocześnie narusza zasadę demokratycznego państwa prawnego;

2. naruszenie art. 58 § l k.c. poprzez przyjęcie, iż działanie (...) sp.
z o.o. nakierowane na obejście prawa korzysta z ochrony prawa;

3. naruszenie art. 510 § l k.p.c. poprzez odmowę wnioskodawcy legitymacji procesowej w postępowaniu rejestrowym;

4. niezastosowanie z urzędu art. 24 ust 6. ustawy o KRS;

5. naruszenie art. 12 ust. 3 ustawy o KRS, poprzez przyjęcie, iż dane niezgodne
z prawem nie mogą być usunięte przez sąd rejestrowy;

6. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

1. zmianę w/w postanowienia przez jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego
rozpoznania,

2. zasądzenie kosztów postępowania procesowego, z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. (apelacja k.114 – 117)

W dniu 15.06.2016r. została podjęta uchwała wspólników spółki jawnej pod firmą: (...) spółka jawna (...)o przekształceniu spółki jawnej w spółkę komandytową działającą pod firmą: (...) (...) spółka
z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa, Akt notarialny sporządzony przez notariusza A. P., z kan. not. w N. REP. A nr (...).

W dniu 1 sierpnia 2016r. do KRS po numerem (...) została wpisana

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w miejscowości S., która powstała wskutek przekształcenia spółki jawnej. (informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu
z rejestru przedsiębiorców KRS nr (...) pobrana na podstawie art. 4 ust. 4aa ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sadowym, Dz. U. z 2007 r. nr 168, poz.1186, z pózn. zm. k. 143 - 146)

(...) spółka jawna (...) z siedzibą w miejscowości S. zostało wykreślone z KRS w dniu 12.09.2016r. (wydruk z KRS)

Postanowieniem z dnia 9 grudnia 2016r. ogłoszonym na rozprawie Sąd Okręgowy zawiesił postępowanie w sprawie na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c.
w związku z art. 13 § 2 k.p.c. i zakreślił numer sprawy w repertorium Ga i na podstawie art. 180 § 1 pkt 2 k.p.c. podjął postępowanie w sprawie z udziałem (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej
z siedzibą w miejscowości S. i wpisał sprawę pod nowy numer do repertorium Ga. (postanowienie z dnia 9 grudnia 2016r. k. 147 -147v)

Sąd Okręgowy, Sąd Gospodarczy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Rejonowy
w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe oraz dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy w pełni podziela
i przyjmuje za własne.

Sprawa niniejsza jest rozpoznawana w postępowaniu rejestrowym, które jest postępowaniem nieprocesowym (art. 694^{1} k.p.c. – 694^{8} k.p.c., ustawa z 20 sierpnia 1997r. o Krajowym Rejestrze Sądowym, tekst jednolity Dz. U. z 2016 r. poz. 687 ze zm., art. 7).

W postępowaniu rejestrowym zgodnie z art. 694^{7} k.p.c. w razie uwzględnienia środka odwoławczego od orzeczenia wydanego w postępowaniu rejestrowym, dotyczącego wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego, sąd drugiej instancji uchyla zaskarżone orzeczenie i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania sądowi rejestrowemu. Rozpoznając ponownie sprawę, sąd rejestrowy uwzględnia wskazania sądu drugiej instancji oraz aktualny stan rejestru.

W przypadku przekształcenia zgodnie z art. 553 § 1 k.s.h. spółce przekształconej przysługują wszystkie prawa i obowiązki spółki przekształcanej.

Przepisy działu III Kodeksu spółek handlowych generalnie obejmują problematykę transformacji ustrojowych spółek prawa handlowego, przy założeniu zachowania tożsamości podmiotowej. Przekształcenie w tym trybie nie powoduje powstania innego, nowego podmiotu (np. rozwiązania jednego i utworzenie w to miejsce innego), ale zakłada kontynuację, ciągłość podmiotową.

Nie sposób zgodzić się z zarzutem naruszenie art. 45 ust. l z zw. z art.
2 Konstytucji RP poprzez nie rozstrzygniecie istoty sprawy przez Sąd Rejonowy, co narusza prawa wnioskodawcy do uzyskania ochrony prawnej przed sądem powszechnym, a jednocześnie narusza zasadę demokratycznego państwa prawnego.

Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji każdy ma prawo do sprawiedliwego
i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.

Natomiast art. 2 Konstytucji stanowi, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej.

Demokratyczne państwo prawne to państwo realizujące jedną

z naczelnych zasad współczesnego konstytucjonalizmu państw demokratycznych –
- zasadę demokracji. Sama konstytucja nie definiuje ani jej, ani samego pojęcia demokracji.

Według formuły wypracowanej przez Trybunał Konstytucyjny w licznych orzeczeniach na temat prawa do sądu prawo to zostało ujęte następująco: „Jednym
z fundamentalnych założeń demokratycznego państwa prawnego jest zasada dostępu obywateli do sądu w celu umożliwienia im obrony ich interesów przed niezawisłym organem kierującym się wyłącznie obowiązującym w państwie prawem (...), a na prawo do sądu składają się w szczególności: prawo dostępu do sądu (prawo uruchomienia procedury), prawo do odpowiedniego kształtowania procedury (zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności) oraz prawo do wyroku sądowego (prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia)" (wyr. z 12.3.2002 r., P 9/01, OTK-A 2002, Nr 2, poz. 14).

Trybunał podkreślił również, że „w państwie prawnym prawo do sądu nie może być rozumiane jedynie formalnie, jako dostępność drogi sądowej w ogóle, lecz
i materialnie, jako możliwość prawnie skutecznej ochrony praw na drodze sądowej (...)". Podobne stanowisko zajął SN, według którego prawo do sądu nie wygasa
w momencie złożenia powództwa i podjęcia na tej podstawie procesu, ale chodzi w nim o to, aby sąd rozpoznał sprawę co do jej istoty (post. SN z 19.7.2006 r., I CSK 112/06, Legalis).

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19.07.2006r. stwierdził, że konstytucyjna zasada rozpatrywania sprawy przez sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) wymaga, żeby - po wyeliminowaniu możności poddania sprawy pod osąd innego sądu niż sąd cywilny (art. 177 w zw. z art. 77 ust. 2 Konstytucji RP) - ten ostatni przyjął sprawę do rozpoznania i to bez względu na nieistnienie normy prawa cywilnego materialnego, w świetle której można by ocenić żądanie powoda.

Trybunał Konstytucyjny słusznie stwierdził: „gwarancje konstytucyjne związane z prawem do sądu nie mogą być traktowane jako nakaz urzeczywistnienia
w każdym trybie i w każdym rodzaju procedury tego samego zestawu instrumentów procesowych, jednolicie określających pozycję stron postępowania i zakres przysługujących im środków procesowych. (...) nie każda odmienność lub specyfika postępowania sądowego musi być a priori traktowana jako ograniczenie prawa do sądu
i związanych z tym gwarancji procesowych stron. Z Konstytucji nie wynika bowiem założenie, że każde postępowanie sądowe musi operować tym samym instrumentarium procesowym. Swoboda ustawodawcy (...) w kształtowaniu odpowiednich procedur nie oznacza jednak dopuszczalności wprowadzania rozwiązań arbitralnych, ograniczających nadmiernie i bez istotnych racji prawa procesowe strony, których realizacja stanowi warunek prawidłowego i sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy.
Do naruszenia gwarancji konstytucyjnych związanych z prawem do sądu dochodziłoby wówczas, gdyby ograniczenie uprawnień procesowych stron (strony) było nieproporcjonalne dla realizacji takich celów, jak zapewnienie większej efektywności postępowania i jego szybkości, a jednocześnie uniemożliwiało właściwe zrównoważenie pozycji procesowej stron" (wyr. z 16.11.2011 r., SK 45/09, OTK-A 2011, nr 9, poz. 97).

Sąd Rejestrowy rozpoznał sprawę uwzględniając zakres jego kognicji
oraz przepisy stosowane w postępowaniu rejestrowym. Wnioskodawca może uzyskać przysługującą jemu ochronę prawną przed sądem powszechnym jednakże nie
w postępowaniu rejestrowym.

Wnioskodawca reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika zarzuca Sądowi Rejonowemu naruszenie całego art. 233 k.p.c. Jednakże § 2 tego przepisu dotyczy sytuacji odmowy przedstawienia przez stronę dowodu, która
w sprawie nie miała miejsca. Sąd Okręgowy odniósł zatem wskazany w apelacji zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. do § 1 tego przepisu, który stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Zarzut naruszenia art. 233 § l k.p.c. poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów jest chybiony.

Stosując zasadę swobodnej oceny dowodów według własnego przekonania, Sąd obowiązany jest przestrzegać zasad logicznego rozumowania, a więc może
z zebranego materiału dowodowego wyciągnąć wnioski tylko logicznie uzasadnione. Sąd może dać wiarę tym lub innym świadkom, czyli swobodnie oceniać ich zeznania, nie może jednak na tle tych zeznań budować wniosków, które z nich nie wynikają. Przy ocenie dowodów tj. ich wiarygodności i mocy, istotną rolę odgrywają zasady doświadczenia życiowego.

Wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy
w wyroku z dnia 26 czerwca 2003 roku, V CKN 417/01, LEX nr 157326).

Sąd Okręgowy pragnie zauważyć, że zarówno w petitum jak
i uzasadnieniu apelacji próżno poszukiwać jakichkolwiek argumentów dotyczących oceny poszczególnych dowodów przeprowadzonych w niniejszej sprawie. Tymczasem zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. byłby skuteczny wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia
16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, LEX nr 172176).

W judykaturze przyjmuje się, że nie jest wystarczające samo przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia
8 kwietnia 2009 r., sygn. akt II PK 261/08, LEX nr 707877, wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, LEX nr 172176). Nadto, prawidłowo skonstruowany zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. powinien być połączony z zarzutem błędnych ustaleń faktycznych.

W apelacji powinno zostać zatem zaznaczone, które dowody, w jakim zakresie i dlaczego, zdaniem strony skarżącej, zostały przez Sąd Rejonowy ocenione
z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji, które ustalenia faktyczne Sądu są wadliwe i jakie powinny być ustalenia prawidłowe, ewentualnie jakich ustaleń zabrakło w zaskarżonym wyroku.

Tym wymogom nie odpowiada jednak apelacja wnioskodawcy.

W rozpoznawanej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest sprzeczne z tymi okolicznościami, które zostały ustalone w toku postępowania. Nie można zarzucić temu Sądowi, iż wyprowadził logicznie błędne wnioski z ustalonych przez siebie okoliczności, czy też przyjął fakty za ustalone bez dostatecznej podstawy (fakty, które nie zostały potwierdzone materiałem), bądź przeciwnie - uznał za nieudowodnione pewne fakty mimo istnienia ku temu dostatecznej podstawy w zebranym materiale.

Pozbawiony racji jest zarzut naruszenie art. 510 § l k.p.c. poprzez odmowę wnioskodawcy legitymacji procesowej w postępowaniu rejestrowym.

Reguły prowadzenia postępowania rejestrowego określają przepisy
o postępowaniu rejestrowym (art. 694^1–694^8k.p.c.)oraz przepisy ogólne dotyczące postępowania nieprocesowego (art. 506–525 k.p.c., a także przepisy ustawy
o Krajowym Rejestrze Sądowym.

Zgodnie z art. 694^3 k.p.c. wniosek o wpis do Krajowego Rejestru Sądowego składa podmiot podlegający wpisowi do tego rejestru, jeżeli przepisy szczególne nie stanowią inaczej (§ 1). Podmiot podlegający wpisowi do Krajowego Rejestru Sądowego jest uczestnikiem postępowania, chociażby nie był wnioskodawcą. Przepisu art.

510 § 2 nie stosuje się (§ 2).

Uczestnikiem postępowania rejestrowego mogą być również, na zasadach ogólnych, inne osoby, o ile wykażą istnienie interesu prawnego. Badając legitymację procesową, sąd zgodnie z art. 510 § 1 k.p.c. ocenia, czy zainteresowany rzeczywiście dysponuje interesem prawnymi w zależności od wyniku badania dopuszcza go do udziału w sprawie w charakterze uczestnika lub odmawia takiego dopuszczenia.

Krąg zainteresowanych, a więc potencjalnych uczestników postępowania nieprocesowego, kształtuje przedmiot tego postępowania w kontekście podmiotowego zakresu skutków prawnych jakie może wywołać zapadłe w nim orzeczenie.

Kwestia istnienia interesu prawnego była wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi judykatury i doktryny. W postanowieniu z dnia 5 marca 1998r., I ACa 103/97 (OSA 1999, nr 11-12) Sąd Apelacyjny wyraził aprobowany w literaturze pogląd (A. Jakubecki), że interes prawny w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c. nie może być rozumiany zbyt szeroko i zainteresowany powinien wykazać, jakich konkretnie jego praw ma dotyczyć wynik postępowania.

Z kolei Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 października 2000 r. (III CZP 20/00, OSN 2001, nr 2) stwierdził, że odwołany członek zarządu spółdzielni nie jest zainteresowanym w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c. w sprawie o wpis do rejestru spółdzielni imion i nazwisk członków nowego zarządu.

W uchwale z dnia 10 maja 1994 r., III CZP 63/94 (OSP 1994, nr 11, poz. 211) Sąd Najwyższy uznał za uczestnika postępowania o wpis członków zarządu spółki osobę, która twierdzi, że jej powołanie jest nieprawidłowe, ponieważ nie wyraziła zgody na kandydowanie do zarządu.

Nie ma sporu co do tego, że użyty w art. 510 k.p.c. termin „zainteresowany" oznacza „mającego interes prawny". W literaturze zgodnie wskazuje się, że osobą, której praw dotyczy wynik postępowania, jest nie tylko ten, kto w określonym wyniku postępowania ma interes bezpośredni, ale i pośredni. Do uznania osoby za zainteresowaną nie jest konieczne, by była stroną stosunku prawnego, który legł u podstaw danego postępowania; jeżeli tylko jego wynik może oddziaływać na sferę prawną takiej osoby, może ona być zainteresowana w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c.

Zainteresowanym w sprawie jest każdy, kto ma określony interes prawny w konkretnym rozstrzygnięciu tej sprawy. Musi mieć interes prawny, a nie emocjonalny, gospodarczy czy czysto faktyczny; bezpośredni albo pośredni (to znaczy pozostający obok istoty oraz skutków mającego zapaść rozstrzygnięcia. Interes prawny w postępowaniu nieprocesowym nie wynika na ogół z naruszenia lub zagrożenia sfery prawnej zainteresowanego, lecz z pewnych zdarzeń prawnych, które wywołują konieczność uregulowania wiążących się z nim stosunków prawnych i stwarzają obiektywną potrzebę wszczęcia postępowania lub wzięcia w nim udziału (J. Gudowski, [w:] Ereciński, Komentarz KPC, t. 3, 2007, s. 27 oraz powołane tam orzecznictwo).

Wszystkie podmioty, których prawa i obowiązki pozostają w związku z przedmiotem postępowania, a także podmioty, z których powodu postępowanie jest przeprowadzone, mogą w każdym stanie sprawy wziąć udział w postępowaniu nieprocesowym i przez to stać się uczestnikami postępowania. Wnioskodawca jest zawsze uczestnikiem postępowania, nawet gdyby nie był uprawniony do zgłoszenia takiego wniosku. Brak uprawnienia wnioskodawcy do zgłoszenia wniosku oznacza brak przesłanki materialnoprawnej prowadzący do oddalenia wniosku (art. 514 § 2 k.p.c.).

Do kręgu zainteresowanych zaliczyć należy podmioty, których sytuacja prawna (prawa i obowiązki, położenie prawne) związana jest z przedmiotem postępowania nieprocesowego, jak również te podmioty, z przyczyny których owo postępowanie się toczy.

Interes prawny w postępowaniu nieprocesowym nie wynika z reguły, tak jak

w procesie, z naruszenia lub zagrożenia sfery prawnej, lecz z pewnych zdarzeń prawnych, które wywołują konieczność uregulowania wiążących się z nimi stosunków prawnych i rodzą obiektywną potrzebę wszczęcia postępowania (zob. uzasadnienie uchwały SN z 19.2.1981 r., III CZP 2/81, OSN 1981, Nr 8, poz. 144.

Zainteresowany przystępując do danego postępowania nieprocesowego, powinien wskazać, jakich konkretnie jego praw lub obowiązków ma dotyczyć wynik postępowania.

Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że wnioskodawca nie ma legitymacji procesowej do złożenia wniosku o zmianę wpisu w rejestrze spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Dodatkowo podkreślić należy, że postępowanie przewidziane w art. 12 ust.
3 ustawy o KRS Sąd rejestrowy prowadzi z urzędu, a nie na wniosek.

Nie ma też racji wnioskodawca zarzucając niezastosowanie z urzędu art. 24 ust 6 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (tj. Dz.U. z 2016 r. poz. 687 ze zm., dalej ustawa o KRS).

Zgodnie z art. 24 ust. 6 ustawy o KRS w przypadkach uzasadnionych bezpieczeństwem obrotu sąd rejestrowy może dokonać z urzędu wykreślenia danych niezgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy lub wpisu danych odpowiadających rzeczywistemu stanowi rzeczy, jeżeli dokumenty stanowiące podstawę wpisu lub wykreślenia znajdują się w aktach rejestrowych, a dane te są istotne.

Przepis art. 24 ustawy o KRS ma zastosowanie w razie stwierdzenia przez sąd, że wniosek o wpis do KRS lub dokumenty, których złożenie jest obowiązkowe, nie zostały złożone pomimo upływu terminu. W takim przypadku sąd wzywa obowiązanych do ich złożenia w terminie siedmiu dni. Jak trafnie zauważa Ł. Zamojski (Przepisy przymuszające, s. 38), wszystkie przepisy przymuszające mają wspólną cechę- sąd rejestrowy w drodze postanowienia wzywa do wykonania określonej czynności stosując specyficzny rygor, np. grzywnę, postanowienie o rozwiązaniu spółki kapitałowej. Ich celem jest wymuszenie na przedsiębiorcy określonego działania. Postępowanie przymuszające uregulowane w art. 24 ustawy jest najszerzej ujętym narzędziem władczym.

Wpis firmy uczestnika jest zgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy. Firma uczestnika została wpisana zgodnie z treścią § 2 ust. 1 umowy spółki.

Nie jest trafny zarzut naruszenia art. 12 ust. 3 ustawy o KRS, poprzez przyjęcie, iż dane niezgodne z prawem nie mogą być usunięte przez sąd rejestrowy.

Zgodnie z art. 12 ustawy o KRS dane zawarte w Rejestrze nie mogą być
z niego usunięte, chyba że ustawa stanowi inaczej (ust. 1). Jeżeli w Rejestrze są zamieszczone dane niedopuszczalne ze względu na obowiązujące przepisy prawa, sąd rejestrowy, po wysłuchaniu zainteresowanych osób na posiedzeniu lub po wezwaniu do złożenia oświadczenia pisemnego, wykreśla je z urzędu (ust. 3).

Krajowy Rejestr Sądowy pełni funkcję ewidencyjną oraz informacyjną. Przepisy ustawy o KRS nakładają na podmioty podlegające wpisowi obowiązek zgłoszenia określonych w przepisach ustawy o KRS oraz ustaw szczególnych –
- danych, a także obowiązek zgłoszenia ich zmian, w razie zajścia określonych zdarzeń lub stanów prawnych, w celu ich aktualizacji. W razie niedopełnienia tego obowiązku
w przepisanym terminie, sąd wszczyna postępowanie przymuszające podmiot do zgłoszenia wymaganego wniosku lub złożenia określonych dokumentów; w tym celu sąd może stosować grzywny (zob. art. 24 ustawy o KRS). Warto zwrócić uwagę, że celem art. 12, jak również art. 24 i n. ustawy o KRS jest zapewnienie, żeby rejestr sądowy był aktualny, a zatem – aby pełnił należycie funkcję informacyjną, tym bardziej, że dane w nim ujawnione objęte są rękojmią wiary publicznej oraz domniemaniem prawdziwości (art. 17 ustawy o KRS).

Sąd rejestrowy, stosując zatem art. 12 ust. 3 i art. 24 ust. 4 ustawy o KRS , stoi na straży zapewnienia pełnienia przez rejestr sądowy wiarygodnego źródła danych

w nim ujawnionych o podmiotach rejestrowych i zdarzeniach ich dotyczących. Jednakże oba te przepisy mają zastosowanie w różnych sytuacjach. Przepis art. 12 ust.
3 ustawy o KRS upoważnia sąd rejestrowy do działania w sytuacji, gdy w KRS są zamieszczone dane niedopuszczalne ze względu na obowiązujące przepisy prawa,
a zatem zachodzi niezgodność ujawnionego wpisu z przepisami prawa. Natomiast postępowanie przymuszające jest wszczynane przez sąd wówczas, gdy wpis jest niezgodny z rzeczywistym stanem (a ponadto zajdą przesłanki wskazane w art. 24 ust.
4 ustawy o KRS) (por. E. Marszałkowska-Krześ, Wpisy w rejestrze przedsiębiorców, s. 136).

Zdaniem Sądu Okręgowego „dane niedopuszczalne", o których mowa w art.
12 ust. 3 ustawy o KRS są to dane, których zamieszczenie nie zostało przewidziane
w określonych działach, rubrykach rejestru, itd. przez przepisy ustawy o KRS, rozporządzeń wykonawczych do niej, ani ustaw szczególnych. Są to zatem dane niedopuszczalne, bo nieprzewidziane w żadnych przepisach prawa (w ten sposób
M. Wrzołek- Romańczuk, „Wpis niedopuszczalny", s. 3; A. Malmuk-Cieplak, Wpis niedopuszczalny, s. 99; E. Marszałkowska-Krześ, Wpisy w rejestrze przedsiębiorców,
s. 135; A. Jakubecki, w: L. Ciulkin, A. Jakubecki, N. Kowal, Krajowy Rejestr Sądowy, s. 55, zaś jeszcze w poprzednim stanie prawnym D. Paszukiewicz-Garstka, „Wpis niedopuszczalny", s. 32–33; J. Szwaja, w: Sołtysiński, Szajkowski, Szwaja, Komentarz KH, t. 1, 1997, s. 268).

W piśmiennictwie przeważa pogląd, że przepis ust. 3 nie daje podstaw sądowi do wykreślenia podmiotu z KRS (por. A. Jakubecki, w: L. Ciulkin, A. Jakubecki,
N. Kowal, Krajowy Rejestr Sądowy, s. 55; D. Bugajna - Sporczyk, K. Kuć-
-Kwaśniewicz, Krajowy Rejestr Sądowy, s. 227).

Przepisy ustawy o KRS, a zwłaszcza przepisy ustaw szczególnych, określają przesłanki ustania podmiotu oraz sformalizowany tryb postępowania zmierzającego do rozwiązania i w konsekwencji – wykreślenia podmiotu z Rejestru. W odniesieniu do niektórych rodzajów podmiotów (np. spółek handlowych) przewidziane jest szczególne postępowanie zmierzające do sanowania wadliwości, powstałych w trakcie ich tworzenia bądź później, w toku funkcjonowania podmiotu (usunięcia tzw. „braków", zob. np. art. 164–165 i art. 317 oraz art. 172 i 327 k.s.h.). Wykreślenie wpisanego do KRS podmiotu, zwłaszcza przedsiębiorcy – głównie ze względu na ochronę interesów jego wierzycieli oraz uczestników – dopuszczalne jest jedynie w okolicznościach ściśle wskazanych w ustawie i traktowane jest jako ostateczność (dotyczy to zwłaszcza tzw. braków nieusuwalnych, zob. np. art. 21 § 2 i 3 k.s.h., zob. jednak art. 21 § 4 k.s.h.).

Stanowisko to potwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z 27.10.2010 r.
(V CSK 114/10, Legalis), w którym stwierdził, że w przypadku wpisu spółki do rejestru nie wchodzi w grę zastosowanie art. 12 ust. 3 ustawy o KRS i wykreślenie wpisu, jako niedopuszczalnego. Potwierdzeniem tej tezy jest art. 21 pkt 1 k.s.h., zgodnie z którym podstawą rozwiązania spółki może być nie zawarcie umowy o jej utworzeniu. Nawet
w tak krańcowej sytuacji spółka nie podlega więc wykreśleniu na podstawie art. 12 ust. 3 ustawy o KRS, lecz najpierw może być na tej podstawie rozwiązana, a wykreślenie jej z rejestru nastąpi dopiero po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego. Ustawodawca wyraźnie daje tu prymat zasadzie pewności obrotu i zaufania do rejestru nad poprawnością czynności podejmowanych przed zarejestrowaniem spółki.

Podobnie wypowiedział się wcześniej Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 05.05.2005 r. (IV CK 18/05, Legalis, teza 2).

Należy opowiedzieć się za wąską wykładnią określenia „dane niedopuszczalne" zawartego w art. 12 ust. 3 ustawy o KRS. W pierwszym rzędzie przemawia za nim argument z wykładni gramatycznej; nie ma bowiem podstaw do utożsamiania tego sformułowania z „danymi sprzecznymi z prawem". Z kolei rozszerzenie treści tego pojęcia na badanie przez sąd rejestrowy ważności czynności prawnej, stanowiącej podstawę wpisu, nie znajduje wyraźnego

upoważnienia ustawowego. Zgodnie z art. 23 ustawy o KRS kompetencja sądu rejestrowego ogranicza się bowiem do badania zgodności dokumentów pod względem formy i treści
z przepisami prawa, a zatem nie obejmuje kontrolowania ważności czynności prawnych stanowiących podstawę wytworzenia dokumentu (tak też Sąd Najwyższy
w postanowienie z dnia 2 grudnia 2015 r. IV CSK 99/15, Legalis, www.sn.pl).

Postępowanie rejestrowe ma ograniczony charakter i nie służy rozstrzyganiu sporów pomiędzy zarejestrowanymi podmiotami.

Nie jest też trafny zarzut naruszenie art. 58 § l k.c.

Wbrew stanowisku skarżącego, Sąd Rejonowy nie przyjął, że działanie (...) sp. z o.o. nakierowane na obejście prawa korzysta z ochrony prawa.

Przepis art. 43^{3} k.c. służy ochronie przedsiębiorców przed nieuczciwą konkurencją i przed świadomym lub nieświadomym wprowadzeniem w błąd innych przedsiębiorców, a także ich klientów (zob. S. Dmowski, w: Komentarz do KC, t. 1, 2014, s. 220).

W przepisie tym ustawodawca przede wszystkim sformułował zasadę wyłączności firmy, zastrzegając, że powinna się ona dostatecznie odróżniać od firmy innych przedsiębiorców. Ustawodawca sięga tutaj do obiektywnego kryterium „dostatecznej różnicy" poszczególnych firm. Należy tu więc uwzględniać wiedzę
i ogólną orientację przeciętnego uczestnika obrotu (por. S. Dmowski, w: Komentarz do KC, t. 1, 2014, s. 220; także U. Promińska, w: M. Pyziak-Szafnicka (red.), Kodeks,
s. 177). Przy takim spojrzeniu należy generalnie abstrahować od tego, „czy występujące pomiędzy firmami podobieństwo stwarza jakiekolwiek zagrożenie dla interesów uczestników obrotu, względnie czy przedsiębiorcy prowadzą działalność wobec siebie konkurencyjną, o tym samym lub podobnym przedmiocie" (zob.
W. Popiołek, w: K. Pietrzykowski, KC. Komentarz, t. 1, 2013, s. 177). Wystarczy obiektywnie dostrzegalny brak dostatecznej różnicy pomiędzy „podobnymi firmami", by stwierdzić naruszenie zasad prawa firmowego.

Postulat dostatecznego odróżnienia firm poszczególnych przedsiębiorców jest o tyle względny, że dotyczy przedsiębiorców prowadzących działalność na tym samym rynku (art. $43^{(3)}$ § 1 in fine k.c.). Bez wątpienia określenie „tego samego rynku" nastręcza w praktyce trudności. Tłumacząc to pojęcie, wypada uwzględniać równocześnie geograficzny zasięg rynku działania poszczególnych przedsiębiorców (na co zwraca uwagę W. Popiołek, w: K. Pietrzykowski, KC. Komentarz, t. 1, 2013, s. 177), jak też przedmiotowe ujęcie rynku, wyróżniające różne sfery działalności gospodarczej. Wypada zatem uwzględniać we wzajemnym sprzężeniu – pod kątem nakazu dostatecznego odróżnienia firm – lokalny, regionalny czy krajowy zasięg działania poszczególnych przedsiębiorców „na rynku paliw", „rynku samochodowym", „rynku bankowym", „rynku ubezpieczeń", „rynku obrotu nieruchomościami" itp. (por.
S. Dmowski, R. Trzaskowski, w: Dmowski, Rudnicki, Trzaskowski, Komentarz KC 2014, s. 220; J. Szwaja, Zasada wyłączności firmy, Pr. Sp. 2004, nr 5).

Chodzi przy tym o rzeczywiste prowadzenie działalności, a nie wskazanie
w umowie spółki czy akcie założycielskim określonego obszaru czy rodzaju działalności.

Dla sądu rejestrowego, który musi wyznaczyć „ten sam rynek", istotnymi wskazówkami są w pierwszej kolejności zakres terytorialny, a następnie przedmiot działalności (por. A. Janiak, w: A. Kidyba, Komentarz KC 2012, I, s. 231). Na tej podstawie sąd może dokonać ustalenia wspólnej klienteli aktualnej i potencjalnej,
a więc terytorium, na którym mogą spotkać się przedsiębiorcy. Oczywiście, możliwe jest istnienie na określonym obszarze (np. kraju) firm brzmiących identycznie, byleby obszar ten nie stanowił „rynku" działalności przedsiębiorców używających takich firm. To samo dotyczy możliwości wpisania tak samo brzmiących firm do rejestru prowadzonego przez ten sam sąd rejestrowy. W takim zakresie zasada wyłączności firmy jest wyłączona, chociaż możliwe są dalej

idące ograniczenia swobody posługiwania się firmą podobną (tak samo brzmiącą), jak firma innego przedsiębiorcy, wynikające z przepisów ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r.
o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Trafnie podnosi się w literaturze, iż wyeliminowanie ryzyka wprowadzenia odbiorców w błąd co do tożsamości przedsiębiorcy, któremu służy zasada wyłączności firmy, implikuje uwzględnienie także kryterium produktowego (asortymentowego) oraz czasowego (J. Szwaja, Zasada wyłączności firmy, Pr. Sp. 2004, nr 5; J. Sitko, Firma i jej ochrona, Warszawa 2009, s. 139). Konieczność zbadania rynków produktowych, na których działają przedsiębiorcy posługujący się potencjalnie kolidującymi firmami, pojawi się jednak dopiero wówczas, gdy przedsiębiorcy działają na tym samym rynku terytorialnym. Oznacza to, iż zbadanie rynku terytorialnego jest etapem poprzedzającym badanie rynku produktowego dla potrzeb stosowania art. 43^3 § 1 k.c. (J. Szwaja, Zasada wyłączności firmy, Pr. Sp. 2004, nr 5).

Jak wskazał NSA w wyroku z 26.4.2006 r., II GSK 31/06 (OSP 2008, nr
11, poz. 121) wyłączność prawa do firmy nie jest zupełna. Jej granice wyznacza zasięg (terytorialny, przedmiotowy), faktycznej działalności używającego nazwy. Ze względu na brak formalnego ustalenia i ograniczenia zakresu terytorialnego tego prawa
w rejestrze (np. do terytorium miejscowości, województwa) oraz sformalizowanego związania go z rodzajem działalności przedsiębiorcy (wyłączność w odniesieniu do określonej branży), zakres prawa do firmy jest dynamiczny - w razie sporu (kolizji), musi każdorazowo podlegać badaniu z uwzględnieniem rynku (terytorialnego
i przedmiotowego), na którym przedsiębiorca działa pod firmą.

Przedsiębiorca uwzględnić musi powyższe wymagania przy konstruowaniu swojej firmy, a także wówczas, gdy wkracza pod dotychczas używaną firmą na rynek, na którym dotąd nie działał. Z kolei przedsiębiorcy, którzy później rozpoczną działalność na tym samym rynku, muszą wybrać firmę dostatecznie odróżniającą się od wcześniej używanej na tym rynku firmy (J. Szwaja, Zasada wyłączności firmy, Pr. Sp. 2004, nr 5).

Sam zatem fakt, iż inna spółka o takiej samej firmie została zarejestrowana
w rejestrze przedsiębiorców nie jest wystarczającą przyczyną uniemożliwiającą posługiwanie się przez uczestnika firmą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością". Zbadane powinny zostać bowiem dodatkowe elementy, takie jak np. terytorium działania oraz przedmiot działalności wnioskodawcy oraz spółki posługującej się firmą zawierającą nazwę (...), a także inne elementy normatywne wpływające na realizację funkcji ochronnej art. 43^3 § l k.c. Tylko bowiem w sytuacji, gdy wszystkie takie elementy rozważone łącznie byłyby tożsame, można mówić o niezgodności firmy uczestnika z art. 43^3 § l k.c.

Stosownie do treści art. 43^{10} k.c. przedsiębiorca, którego prawo do firmy zostało zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać usunięcia jego skutków, złożenia oświadczenia lub oświadczeń w odpowiedniej treści i formie, naprawienia na zasadach ogólnych szkody majątkowej lub wydania korzyści uzyskanej przez osobę, która dopuściła się naruszenia.

Przepis art.$43^{(10)}$ k.c. określa środki ochrony prawa do firmy. Reżim ochrony prawa do firmy jest autonomiczny i odrębny od reżimu ochrony dóbr osobistych osób fizycznych (art. 24 k.c.) oraz osób prawnych (art. 43 k.c.) (J. Szwaja, [w:] Komentarz KSH, t. V, 2008, art. 4310, Nb 101; zob. też uzasadnienie rządowego projektu
z 2.7.2002 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz innych ustaw, Druk sejmowy
IV kadencji Nr 666, s. 24).

Ochrona prawa do firmy realizowana jest już w postępowaniu nieprocesowym, przez sąd rejestrowy, który czuwa nad zgodnością zgłaszanych do zarejestrowania
i zarejestrowanych firm z prawem, w tym także, w takim zakresie, w jakim umożliwiają mu to jego kompetencje, nad tym, by wpis firmy nie naruszał prawa do firmy innego przedsiębiorcy.

Katalog instrumentów ochrony prawa do firmy (podobny do katalogu instrumentów ochrony zawartego w art. 18 ust. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji; nie występuje tu tylko roszczenie o zasądzenie odpowiedniej sumy na określony cel społeczny, a także roszczenie o zadośćuczynienie za krzywdę moralną), realizowanych w postępowaniu procesowym (co do możliwości wykorzystania bogatego orzecznictwa, mimo zmiany stanu prawnego, zob. J. Szwaja, K. Jasińska, w: Komentarz KSH, t. V, 2015, s. 224, s. 247 i nast. – analiza poszczególnych roszczeń), obejmuje:

1) roszczenie o powstrzymanie działań zagrażających prawu do firmy;

2) roszczenie o usunięcie skutków naruszenia prawa do firmy;

3) roszczenie o złożenie oświadczenia (oświadczeń) w odpowiedniej treści i formie;

4) roszczenie o naprawienie szkody majątkowej (mają tutaj zastosowanie ogólne regulacje k.c. dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej, objęte przepisami art. 361–363 i 415 i nast. k.c.);

5) roszczenie o wydanie korzyści przez osobę, która dopuściła się naruszenia.

Dla możliwości powołania się na ochronę przewidzianą w art. 5 ustawy
z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tekst jedn. Dz.U.
z 2003 r., nr 153, poz. 1503 ze zm.) niezbędne jest zaistnienie przedsiębiorcy na rynku,
a nie samo jego zarejestrowanie. Takim momentem nie musi być oczywiście samo podjęcie określonej działalności produkcyjnej, usługowej, itp. Wystarczy np. podjęcie działań promocyjnych i reklamowych, aby potencjalni klienci mogli stwierdzić, że dany przedsiębiorca podejmuje właśnie działalność gospodarczą. Nie ma natomiast znaczenia, czy jako oznaczenie przedsiębiorstwa używana jest pełna jego nazwa, jej element, czy nawet jej skrót. Ważne jest, aby konkretne oznaczenie przedsiębiorstwa było rzeczywiście używane w obrocie gospodarczym dla odróżnienia tego przedsiębiorstwa od innych. (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie - I Wydział Cywilny z dnia 3 lipca 2015 r. I ACa 539/15).

Przepis art. 21 k.s.h. wdraża na obszarze Polski dyspozycję art. 11 i 12 Pierwszej Dyrektywy Rady Unii Europejskiej z 9.3.1968 r. 68/151/EWG w sprawie koordynacji gwarancji, jakie są wymagane w Państwach Członkowskich od spółek w rozumieniu art. 58 akapit drugi Traktatu, w celu uzyskania ich równoważności
w całej Wspólnocie, dla zapewnienia ochrony interesów zarówno wspólników jak
i osób trzecich (Dz.Urz. WE L Nr 65 z 14.3.1968 r., s. 8–12). Doktryna zauważa przy tym, że polski ustawodawca nie wprowadził instytucji nieważności spółki, lecz określił zdarzenia, które mogą stanowić podstawy rozwiązania spółki (zob. S. Sołtysiński,
[w:] Sołtysiński, Szajkowski, Szumański, Szwaja, Komentarz KSH, t. I, 2006, s. 314). Głos ten koresponduje z (zapadłym pod rządem Kodeksu handlowego, ale zachowującym swoją aktualność) postanowieniem Sądu Najwyższego z 27.11.2003 r. (III CK 131/02, Legalis), w którym stwierdzono, że istnienie szczególnego unormowania wadliwości umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wyłącza stosowanie art. 58 § 1 k.c. po jej zarejestrowaniu, ponieważ przepisy Kodeksu handlowego nie przewidują bezwzględnej nieważności ab initio spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, która została zarejestrowana. Spółka taka istnieje bez względu na rodzaj braków zaistniałych w procesie jej powstania. Możliwość rozwiązania spółki przez sąd rejestrowy spełnia funkcje prewencyjne. Pozwala bowiem wyeliminować
z obrotu spółkę, przy której tworzeniu doszło do poważnych uchybień wskazanych
w art. 21 § 1 pkt 1–4 k.s.h. Do tego rozwiązanie takie następuje nie tylko na wniosek osób posiadających interes prawny, np. wspólnika, członka zarządu, członka rady nadzorczej, wierzyciela, ale także i z urzędu (art. 21 § 5 k.s.h.). Regulacja stanowiąca
o możliwości rozwiązania spółki przez sąd zachowuje swe walory praktyczne i wpływa na bezpieczeństwo obrotu, niemniej ma jednocześnie charakter szczególnej ingerencji
w funkcjonowanie i sam byt uczestników tego obrotu. Uwaga ta nie powinna być tracona z pola widzenia podczas rekonstrukcji znaczenia poszczególnych norm tej regulacji.

Podstawy rozwiązania spółki powinny być poddane ścisłej wykładni (zob.
S. Sołtysiński, w: Sołtysiński i in., Komentarz KSH, t. 1, 2012, s. 366; J.P. Naworski, w: Siemiątkowski, Potrzeszcz, Komentarz KSH, t. 1, 2010, s. 201; D. Dąbrowski, Rozwiązanie, s. 22). Taki kierunek interpretacji nakazuje w szczególności wykładnia prounijna. Zgodnie z motywem 10 dyrektywy 2009/101/WE, w celu zapewnienia pewności prawnej w stosunkach między spółką a osobami trzecimi, jak też między wspólnikami, niezbędne staje się ograniczenie przypadków nieważności oraz retroaktywnego skutku orzeczenia nieważności. Artykuł 12 zd. 1 lit. b dyrektywy 2009/101/WE formułuje wyczerpujący katalog przyczyn „nieważności" spółki
(por. wyr. ETS z 13.11.1990 r. w sprawie C-106/89, (...) SA v. (...)C. I. (...) (...) SA, Zb.Orz. 1990, s. I-4135, por. Nb 9). Enumeratywny charakter mają również przesłanki wskazane w art. 21 § 1, nawet jeżeli nie wynika to wprost z brzmienia przepisu. Przesłanki te dotyczą wyłącznie wad umowy (statutu) spółki, nie zaś innych braków zaistniałych na etapie zawiązania spółki (np. niewniesienia wkładów lub ich przeszacowania, wadliwie powołanych organów, niezłożenia stosownych oświadczeń przez piastunów itd.). Państwa członkowskie mogą ograniczyć katalog przyczyn nieważności w stosunku do przewidzianego dyrektywą 2009/101/WE (co uczynił polski ustawodawca), niedopuszczalne jest natomiast jego rozszerzenie.

Przepis art. 21 § 1 pkt 3 k.s.h. obejmuje wyłącznie przypadki pominięcia niektórych obligatoryjnych elementów, nie zaś umieszczenia nieprawidłowych postanowień (np. sprzeczna z prawem firma, kapitał zakładowy niższy od ustawowego minimum). Za równoznaczne z milczeniem aktu założycielskiego można jedynie uznać enigmatyczne sformułowania odwołujące się np. do posiadania przez spółkę kapitału zakładowego bez oznaczenia kwoty bądź działania pod firmą bez sprecyzowania jej treści. W przypadku innych nieprawidłowości dotyczących postanowień umowy spółki określonych w art. 21 § 1 pkt 3 sąd może jedynie wdrożyć postępowanie naprawcze (art. 172 i 327), a zainteresowane osoby – stosować inne instrumenty prawne
(np. art. $43^{(10)}$ k.c.) – por. J.P. Naworski, w: Siemiątkowski, Potrzeszcz, Komentarz KSH, t. 1, 2010, s. 203; Rodzynkiewicz, Komentarz KSH, 2012, s. 65; G. Suliński, w: Bieniak i in., Komentarz KSH, 2014, s. 118; D. Dąbrowski, Rozwiązanie, s. 24).

Mając powyższe na uwadze i nie znajdując podstaw do wzruszenia zaskarżonego orzeczenia z urzędu, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c.
w związku z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 7 ustawy o KRS oddalił apelację wnioskodawcy.